

BEZPŁATNY

NR 50 (99/100) CZERWIEC 2003 ISSN 1508-2539

Echo

LUBONIA

**REPLIKA SAMOCHODU
FORD FOCUS WRC
RAJDOWEGO MISTRZA EUROPY
JANUSZA KULIGA
W CZASIE DNI LUBONIA
NA TERENIE "POL-AGRI"
ATRAKCYJA DLA MIŁOŚNIKÓW
SPORTÓW SAMOCHODOWYCH**

14 i 15 czerwca od g.16.00 do 20.00 na terenie firmy „Pol-Agri”, przy ul. Powstańców Wlkp. odbywać się będzie w ramach Dni Lubonia otwarta impreza dla mieszkańców, promująca produkty grupy Goodyear. Na specjalnej ekspozycji zaprezentowane zostaną opony, specjaliści udzielać będą fachowych porad oraz informacji na temat ogumienia. (W sobotę, w ramach imprezy można będzie bezpłatnie wyważyć koła w samochodach osobowych.) W ciągu obu dni miłośnicy sportów samochodowych będą mogli obejrzeć replikę samochodu Janusza Kuliga, rajdowego wicemistrza Europy, a nawet zrobić sobie zdjęcie za kierownicą słynnego Forda Focusa WRC. (Zdjęcia wykonywane techniką cyfrową będą do odbioru natychmiast.) Właściciele firmy „Pol-Agri” serdecznie zapraszają dużych i małych miłośników motoryzacji. **TOM**

**AUTO JANUSZA KULIGA -
RAJDOWEGO WICEMISTRZA EUROPY.
W "POL-AGRI" 14 i 15.06.
REPLIKA SAMOCHODU BĘDZIE
DOSTĘPNA KAŻDEMU.**



LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 4
czynne: 9.00 - 21.00

tel. 810 61 80
0606 297 579

**ZDJĘCIA
W PROFESJONALNYM
STUDIO**

- VIDEOFILMOWANIE
- KSERO KOLOROWE
- KSERO CZARNO-BIAŁE
- PRACE FOTOAMATORSKIE
- ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE
- LAMINOWANIE, BINDOWANIE
- REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE (WEŚŁA, KONFERENCJE)



Studio filmu i fotografii
MARIA SKOWROŃSKA

SALON

OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

tel. 899 41 32

PAJO CENTRUM BOX 17 pn. - sob. 10 - 21
niedziela 10 - 19

GABINET OKULISTYCZNY 13 - 17

PEŁEN ZAKRES USŁUG OPTYCZNYCH

**PRZY ZAKUPIE OKULARÓW BADANIE
OKULISTYCZNE GRATIS**

10% RABATU

**DLA RENCISTÓW
I EMERYTÓW**

**W REFERENDUM
w Luboniu
wzięło udział
63,64% mieszkańców
uprawnionych do
głosowania**

**82,77%
powiedziało TAK**

Kradzież:

10.05. Ul. Żabikowska. Studentce skradziono torebkę z dokumentami i biletami MPK. **14/15.05. Ul. Sobieskiego.** Na terenie komisju skradziono koło zapasowe z samochodu Citroen BX, straty-400 zł. **18-20.05. Ul. Rutkowskiego i Topolowa.** Z terenu 2 działek, należących do tego samego właściciela skradziono drzewka ozdobne wartości ok. 3 tys. zł. **26.05. Ul. Żabikowska.** Skradziono antenę wartości 300 zł z samochodu Volkswagen Golf. Sprawcę- 22-letniego mieszkańca Poznania zatrzymano na gorącym uczynku. **31.05. Ul. Armii Poznań.** Z kieszeni plecaka skradziono dokumenty, telefon komórkowy i 10 zł. Straty łączne-300 zł.

Kradzież samochodów:

3-7.05. Ul. Sikorskiego Skradziono Fiata Seicento. Straty-17.000 zł. **5/6.05. Ul. Osiedlowa.** Zabrano a następnie porzucono z uszkodzeniami na terenie Poznania samochód Fiat Ducato. **6.05. Ul. Jana Panka.** Z terenu posesji skradziono Volkswagena Passata wartości 25.000 zł. **7/8.05. Ul. Romana Maya.** Z parkingu niestrzeżonego skradziono Forda Transita wartości 30.000 zł. **15/16.05. Ul. Wschodnia.** Skradziono Peugeota 206 wartości 41.700 zł. **28.05. Ul. Żabikowska.** Z parkingu przed centrum handlowym skradziono samochód Mercedesa Benz (Furgon), z towarem wartości 15 tys. zł. Straty łączne 50 tys. zł.

Rozboje i czynne napaści:

7.05. Ul. Dworcowa. Dwaj nieznani sprawcy napadli na 13-latkę żądając pieniędzy, chłopak otrzymał dwa ciosy w brzuch, nie miał nic przy sobie. Sprawców nie ustalono. **10.05. Ul. Źródłana.** Trzej nieznani sprawcy o g.21.30 pobili 16-letniego mieszkańca Lubonia, zrabowali mu portfel zawierający 170 zł. **29.05. Ul. Kościuszki.** Dwaj nieznani sprawcy grożąc nożem odebrali nieletniemu mieszkańcowi Lubonia telefon komórkowy. Straty-500 zł.

Włamania i usiłowania włamań do samochodów:

3-7.05. Ul. Osiedlowa. Uszkodzono Fiata Seicento. Straty-1000 zł. **9-11.05. Ul. Szymanowskiego.** Włamanie się do Volkswagena Transportera, skradziono elektronarzędzia, straty-6000 zł. **Ul. Sikorskiego.** Z Fiata 126p skradziono radioodtwarzacz, straty-679 zł. **14/15.05.** Seria uszkodzeń samochodów brutalną metodą przełamania drzwi. **Ul. Sienkiewiczza** -uszkodzono Citroena Saxo, straty-1000 zł. **Ul. Jesienna** -uszkodzono Cinquecento (1500 zł) i Skodę Octavię (300 zł). **Ul. Pogodna** -uszkodzono Fiata Cinquecento (1000 zł) i Volkswagena Polo (5000 zł). **Ul. Kasprzaka**-uszkodzono Seata Ibizę (1500 zł). **16/17.05. Ul. Żabikowska.** Wybito szybę boczną Fiata 126p, skradziono radioodtwarzacz wartości 300 zł. **20/21.05. Ul. 11 Listopada.** Wybito szybę Fiata 126p, skradziono radioodtwarzacz, straty-300 zł. **Ul. Topolowa.** Uszkodzono zamek Peugeota 206, skradziono spryskiwacz do szyb, straty-420 zł. **26/27.05. Ul. Wschodnia.** Peugeota 206 okradziono z podszek powietrznych, straty-3400 zł. Próby włamań. **Ul. Kościuszki.** Do Peugeota 206 (3 tys. zł. strat.) **Ul. Żabikowska.** Do Peugeota 206 (3 tys. strat).

Włamania do pomieszczeń:

1.05 Ul. 11 Listopada. Wyłamano kraty i wybito szyby w sklepie spożywczym. Skradziono słodycze, konserwy i piwo. Straty łączne-1.000 zł. **17.05. Ul. Kollątaja.** 24-letni mieszkaniec Lubonia został zatrzymany o g. 19.30 w czasie próby włamania do kontenera z elektronarzędziami wartości 5 tys. zł, należącymi do firmy budowlanej. **17-19.05. Ul. Graniczna.** Okradziono dwie altany na ogródkach działkowych. Straty 150 i 1000 zł. **Ul. Kościuszki.** Z domku letniskowego skradziono plecak, 2 śpiwory, radioodtwarzacz, wiertarkę i odkurzacze samochodowy. Straty-1830 zł. **20/21.05. Ul. Armii Poznań.** Z wagonu z częściami samochodowymi, nadanymi przez firmę Volkswagen Motor Polska skradziono na stacji PKP 120 głowic silnikowych. Głowice najprawdopodobniej przeładowano do innego wagonu i wywieziono. **22.05. Ul. Sikorskiego.** Z dwóch sąsiadujących mieszkań skradziono złotą biżuterię i pieniądze. Straty 1500 i 3150 zł. **22/23.05. Ul. Kościelna.** Wybito szybę do pomieszczeń firmy. Skradziono komputer i drukarkę. Straty łączne-5000 zł. **26/27.05. Ul. Dworcowa.** Wyłamano zamek i wygięto sztabę w drzwiach firmy. Skradziono 4 jednostki centralne komputera, fax i drukarkę. Straty łączne 9000 zł.

Zatrzymanie na gorącym uczynku:

31.05. Ul. Sobieskiego. Patrol zatrzymał nietrzeźwego rowerzystę, 46-letniego mieszkańca Lubonia.

Uszkodzenie mienia (podpalenia):

20.05. Ul. Ratajczaka. W nocy podpalono dwa samochody, stojące na sąsiadujących posesjach: Peugeot 406 (za 40 tys. zł) i Renault Megane (za 45 tys. zł). Istnieje prawdopodobieństwo bandyckich porachunków. Śledztwo trwa. **27.05. Ul. Dolna.** Podpalono samochód Opel -Kadet wartości 4 tys. zł. (według nieoficjalnych informacji sprawca pomylił samochody).

Wypadek śmiertelny

27.05. Ul. 3-go Maja. W godzinach popołudniowych w czasie prac przy budowie przepustu na Strumieniu Junikowskim doszło do oberwania się niezabezpieczonej ściany wykopu. Pracownik wyrównujący łopatą dno wykopu został zasypany i mimo natychmiast podjętej akcji ratowniczej poniósł śmierć na miejscu. Przyczyny wypadku bada prokuratura.

SPROSTOWANIE

W związku z nieścisłymi informacjami, uzyskanymi przez nas w sprawie „dziupli” przy ul. Malinowej w pierwszych dniach po zdarzeniu, informujemy, że według obecnych ustaleń śledztwa właścicielka nieruchomości pani G.P. nie miała nic wspólnego z cięciem i rozbieraniem kradzionych samochodów, prowadzonym przez grupę przestępczą na dzierżawionej od niej posesji.

Redakcja

Do tragicznego wypadku doszło 27 maja br. przy ul. 3-go Maja w Luboniu. Pięciu pracowników firmy „Kirchner” wykonywało tam poszerzenie przepustu na Strumieniu Junikowskim. Do Strumienia mają być odprowadzane wody opadowe z autostrady, dlatego firma „Kirchner” (budująca autostradę) musiała przystosować istniejące w Luboniu przepusty do zwiększonego przepływu wód. W tym właśnie celu rozkopano stary, wąski przepust. 27 maja, późnym popołudniem, wydawało się, że wystarczy kilka godzin by zakończyć prace w tym miejscu. Operator koparki już wystarczająco pogłębił wykop pod rurę przepustu. Dwóch pracowników właśnie zaczęło mocować ją do opuszczenia. Dwóch innych weszło do wykopu. Chcieli wyrównać dno, by rura nie przemieściła się w czasie zasypywania. Po chwili jeden z nich wyszedł. Drugi pozostał w wykopie. Był to 43-letni mężczyzna, ojciec dwójki dzieci (w tym niepełnosprawnego syna), który przyjechał do Poznania spod Sieradza, by zapewnić chleb swoim dzieciom. Wydawało się, że ściany głębokiego dołu wykopane-



Sylvia Pusz -
posłanka
i Marek Niedbała -
sponsor
w czasie konkursu

25 maja br. z inicjatywy Rady Powiatowej i koła SLD w Luboniu przed „Pajo-Centrum” odbył się otwarty festyn europejski. Dzięki uprzejmości właścicieli obiektu handlowego można było na parkingu ustawić scenę dla wykonawców i bezpłatnie korzystać z energii elektrycznej. Celem festynu było propagowanie idei zjednoczenia Europy. Organizatorów wspierała posłanka na Sejm RP p. Sylwia Pusz, która osobiście przyjechała do Lubonia i w czasie festynu przeprowadziła konkurs dla młodzieży na temat Unii Europejskiej (z nagrodami sponsorowanymi przez firmę p. Marka Niedbały Opel- Suchy Las). Na scenie wystąpili artyści- amatorzy z Lubonia (przedstawiciele z Przedszkola nr 1, kółko teatralne z SP4, zespół „Słoneczna pięciolinia” z Ośrodka Kultury w Luboniu, zespół taneczny „Dallas” z Country- Clubu, z ul. Kwiatowej), oraz zaproszeni profesjonalści (zespół „Tia Maria”, Danuta Błażejczyk, zespół „Róże Europy”). Widzom rozdawano ulotki o Unii Europejskiej i naklejki z napisem „Tak dla Europy”. Mieszkańcy Lubonia z zainteresowaniem i sympatią przyjęli taką formę zachęcania do wstąpienia w szeregi państw unijnych. Mam nadzieję, że dzięki temu festynowi frekwencja w naszym mieście w czasie referendum europejskiego będzie zadawalająca.

Irena Skrzypczak

W WYKOPIE

go w miejscu utwardzonej jezdni będą stabilne. Przesuszenie gruntu z powodu kilkutygodniowego braku opadów też miało wpływ na to przekonanie. Ściany wykopu nie powinny się w takich warunkach osuwać, więc... zaniechano zakładania zabezpieczeń (zwanych popularnie „szalunkami”), chociaż głębokość wykopu przekraczała dwa metry. Koparka, która miała opuścić rurę na dno, stała niepokojąco blisko krawędzi, a jej praca powodowała drgania gruntu. Jednak przez długi czas nic się złego nie działo. Dopiero tuż przed opuszczeniem rury coś w ścianie wykopu pękło. (Niekórzy mówią o wielkim kamieniu, który tam tkwił i poruszony drganiami oderwał się z częścią ściany.) Zwał ziemi runął do wykopu. Schylony przy pracy robotnik nie miał szans uciec przed lawiną...Na

oczach kolegów zniknął w ziemi! Mimo natychmiast podjętej akcji ratowniczej mężczyzny nie udało się żywego wydostać z wykopu. (Sekcja zwłok wykazała później, że miał połamane żebra, kości miednicy i zmiążdżone organy wewnętrzne. Wskazywałoby to na ów kamień i silne uderzenie.) Koledzy zasypanego próbowali wszystkich możliwości, aby udzielić mu pomocy. Do odgrzebywania użyli nawet koparki! (W trakcie kopania operator lekko zawadził łyżką głowę zasypanego, co dało podstawę rozpowszechnionej plotce, że mężczyźni urwanogłowę! W rzeczywistości ząb koparki rozciął skórę na głowie nieżyjącego już człowieka...) Zwłoki mężczyzny odkopano niemal do połowy, zanim jego koledzy zrozumieli, że nie mogą mu pomóc...Ta śmierć nie musiała nastąpić! Wypadek zdarzył



Miejsce zdarzenia

się z powodu karygodnego zaniedbania podstawowych zasad bezpieczeństwa. Prokuratura prowadzi dochodzenie w tej sprawie. Winni zaniedbania niewątpliwie staną przed sądem. Jednak żadna kara, która zostanie wymierzona, nie wróci żywiciela rodzinie i ojca dzieciom! To tragiczne zdarzenie bardzo wstrząsnęło opinią publiczną naszego miasta. Ludzie

współczują, odwiedzają miejsce wypadku i spontanicznie zapalają znicze w miejscu, w którym niepotrzebnie zginął człowiek. Firma „Memento mori” z Lubonia, która zajmowała się zwłokami tuż po wypadku, zakupiła w intencji zmarłego mszę w kościele pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lasku i pomogła rodzinie w załatwieniu niezbędnych formalności. **Kaz.**

WOLNE GŁOSY

FOBIE RADNYCH

Konkurs „Zielony Luboń”, organizowany przez Radę Miasta, mający w założeniu propagować ideę upiększania miasta poprzez wypielegnowane ogrody i ogródki, od kilku lat zaczął nabierać rozmachu. W czasie Dni Lubonia właściciele nagrodzonych posesji dumnie odbierali nagrody z rąk Burmistrza Miasta, a pozostali mieszkańcy zazdrosnym okiem podziwiali fotograficzną dokumentację, wykonaną przez komisję konkursową. Wystawa zdjęć pięknych ogrodów cieszyła się wielkim zainteresowaniem, bo można było na niej zobaczyć realne wzory do naśladowania! Z woli radnych w tym roku tego nie będzie! Nowi radni zmienili regulamin konkursu i wykreślili z niego udział fachowców-ogrodników, którzy swoją wiedzę dodawali powagi komisji oceniającej posesje. Uzasadnieniem wyrzucenia specjalistów z jury był argument, wysunięty przez radnych „Forum Lubońskiego”, że ich obecność jest „:korupcyjogenna”! W rozumieniu owych radnych ogrodnicy poprzez udział w komisji osiągnęli osobiste korzyści finansowe, bo namawiali do zgłoszenia w konkursie swoich klientów, bądź też sami ich zgłaszali! Z naszego punktu widzenia trudno pojąć taką argumentację! Nie rozumiemy, dlaczego fachowiec, który jest od tego, by znać się na roślinach, nie może oceniać zasługujących na wyróżnienie ogrodów, a radny-mechanik precyzyjny może? To tak, jakby stolarz miał oceniać poprawność uszycia ubrania! A że przy okazji ogrodnicy kogoś ze swoich klientów zgłosili do konkursu? Przecież to nic nagannego! Zgłaszać mógł każdy, komu jakiś ogród się podobał! Rzecz polegała na tym, by właściciele chcieli zgodzić się na wystawienie swego ogródka w konkursie! I jeszcze jedno-jeśli ktoś widzi korupcję za doniczką z pelargonią, czy przy zakupie środka do tępienia kretów to mamy do czynienia z fobią, a nie racjonalnym podejściem do spraw miasta! Dziwi nas tylko, że inni radni też ulegli tej manii prześladowczej! Dzięki tym „antykorupcyjnym” poprawkom w konkursie weźmie w tym roku udział może 6 posesji. (Piszemy może, bo do 6 czerwca br. zgłoszone były tylko 4! W mieście, w którym jest-najskromniej oceniając-1000 ogrodów i ogródków!) Po co się znęcać nad niechcianym konkursem Panowie Radni? Lepiej z niego

zrezygnować od razu, bo będzie niepotrzebny wstyd dla tych, którzy nagrody przyznają i tych, którzy je dostaną, a piękną ideę zielonego miasta i tak diabli wezmą!

TOM

rz.konsumentow@wokiss.pl

tel. (061) 841 05 47 fax (061) 848 05 56

PROBLEM TKWI W BUTELCE

Andrzej Muszyński z Buku chciał oddać do sklepu butelki. Nie miał niestety paragonu. Sklep odmówił przyjęcia butelek. Czy miał do tego prawo? Pyta konsument.

Zagadnienia związane ze zwrotami opakowań (w tym i butelek) uregulowano w ustawie z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych. (Dz.U. z 2001r., Nr 63, poz. 638). Ustawa nakłada na sprzedawców szereg obowiązków. I tak sprzedawca produktów w opakowaniach jest obowiązany do przekazywania użytkownikom tych produktów informacji o opakowaniach i odpadach opakowaniowych w zakresie: 1) dostępnych systemów zwrotu, zbiórki i odzysku, w tym recyklingu, właściwego postępowania z odpadami opakowaniami; 2) wyjaśniania oznaczeń stosowanych na opakowaniach - co najmniej przez wywieszenie odpowiedniej informacji w miejscu sprzedaży. Jednostki handlu detalicznego o powierzchni handlowej powyżej 25 m², sprzedające napoje w opakowaniach jednorazowych, są obowiązane do posiadania w ofercie handlowej podobnych produktów, dostępnych w opakowaniach wielokrotnego użytku. **Jednostki handlu detalicznego są obowiązane do przyjmowania zwracanych i na wymianę opakowań wielokrotnego użytku po produktach w takich opakowaniach, które znajdują się w ich ofercie**

handlowej. Jednostki handlu detalicznego o powierzchni handlowej powyżej 2.000 m² (duże markety) są obowiązane do prowadzenia na własny koszt selektywnej zbiórki odpadów opakowaniowych po produktach w opakowaniach, które znajdują się w ich ofercie handlowej, według rodzajów odpadów, określonych w przepisach o odpadach. **Z tych przepisów wynika, że na sprzedawcy nie ciąży obowiązek skupu opakowań zwrotnych (w tym i butelek). Czy sklep będzie skupował, za jaką cenę, czy tylko przyjmował opakowania zależy od jego właściciela.** Oczywiście, w sytuacji, jeżeli sklep pobrał kaucję i wydał dowód pobrania kaucji, to musi od nas opakowanie przyjąć, za taką cenę, na jaką się umówiliśmy. Jednakże sklepy nie przejęły funkcji skupów opakowań i nie zajmują się komercyjnym obrotem opakowaniami. Przepisy powyższe nie miały na celu rozszerzenia uprawnień konsumentów. Mają one na celu ochronę środowiska naturalnego, a ich wprowadzenie stanowiło kolejny etap dostosowania naszego prawodawstwa do uregulowań obowiązujących w Unii Europejskiej.

Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta -Marek Radwański



AUTOSTRADA TUZ (MGR INŻ. PIOTR CHODOROWSKI NA BUDOWIE



Budowa ul. Żabikowskiej w Luboniu

Zwały ziemi, głębokie wykopy, wielkie maszyny i symetryczne wstęgi asfaltowej jezdni- to bezpośrednie skojarzenia, jakie z pobliską budową autostrady mają mieszkańcy Lubonia. Ten obraz przesłania ludzi, realizujących ogromną inwestycję drogową. A przecież warto wiedzieć, że na czele zespołu nadzorującego budowę odcinka wielkopolskiego autostrady A-2 w imieniu polskiej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, stoi nasz sąsiad- mieszkaniec Puszczykowa- mgr inż. Piotr Chodorowski (Zastępca Dyrektora Oddziału ds. Budowy Autostrady A-2). Dyrektor P. Chodorowski jest wielkopolaninem. Urodził się w Kępnie. W 1976r. z tytułem magisterskim ukończył studia na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej. Jako „świeżo upieczony” inżynier, ze specjalnością: drogi i lotniska, po studiach rozpoczął pracę w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu, (obecnie jest to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Poznaniu.) Już 26 lat uczestniczy w realizacji robót drogowo-mostowych nie zmieniając pracodawcy. Autostrada- najdoskonalsza forma drogi kołowej- przez większość kariery zawodowej mgr inż. P. Chodorowskiego pozostawała tylko

w sferze jego marzeń. W Polsce, w czasach gierkowskich, mówiło się wprawdzie, że „już za chwilę” rozpoczniemy budowę międzynarodowej trasy szybko- go ruchu, ale nie starczyło nam ani determinacji, ani pieniędzy. W Wielkopolsce budowano wtedy solidniejsze drogi kołowe „sposobem”- czyli za pieniądze wygoszpodarowane z funduszy przeznaczonych na naprawy i modernizację, (innych inwestycji nie chciano zatwierdzić w Warszawie). W tamtych czasach Piotr Chodorowski zdobył doświadczenie zawodowe, które do dziś bardzo przydaje mu się na stanowisku dyrektorskim. Przeszedł wszystkie działy techniczne. Pracował w wydziale mostowym, utrzymania dróg, w inspekcji technicznej i w nadzorze. Uczestniczył w budowie obwodnicy drogowej Gniezna, Mostu Lecha w Poznaniu i wiaduktu w Antoninie. W latach 90-tych z rezygnacją patrzył, jak wielkopolskie drogi degradują się z powodu braku środków. Oszczędzono na remontach, stosując powierzchniowe zabezpieczenia, skutkiem czego w 21 wiek weszliśmy z dziurawymi drogami. Dziś wszyscy płacimy za tamtą pozorną oszczędność! (Wystarczy zapytać posiadaczy samochodów, jak przez to niszczą się pojazdy!) I wreszcie nadszedł moment,

w którym zaistniała możliwość zbudowania w Polsce autostrady. Odżyły stare projekty trans-europejskiej drogi, biegnącej z zachodu na wschód. Po zmianie systemu politycznego nasz kraj mógł sięgnąć po kredyty z banków europejskich i Banku Światowego oraz starać się o przyznanie środków w ramach funduszy Phare i Ispa, ale...brakowało pracowników i firm specjalizujących się w budowie autostrad. Wiele z dawnych socjalistycznych przedsiębiorstw budownictwa drogowego, wstawionych realizacjami pustynnych szos w Iraku, zmieniło profil robót. Fachowcy rozproszyli się. Kolejnym problemem było stworzenie od początku zespołu ludzi, którzy zajmą się planowaną inwestycją na warunkach narzuconych przez jednostki finansujące (np. Komisja Europejska). Piotr Chodorowski miał go stworzyć w Wielkopolsce na potrzeby budowy obwodnicy Poznania, (w sprawie zapoznania

kowo przez europejskich menadżerów i doradców, specjalistów z branży drogowej, nadzoruje dziś budowę odcinka autostrady A-2, kierując się poczuciem wielkopolskiej dokładności i jakości pracy. Jego przedstawicielem na budowie został Govindasamy Ramasamy- Główny Inżynier Rezydent, reprezentujący firmę Scott Wilson Kikpatrick/ JPP Consult. Kraje Unii Europejskiej od początku współfinansują inwestycję. Trudno się dziwić, że w warunkach, kiedy w Polsce nie było wielu stosujących nowoczesne technologie przedsiębiorstw, mogących udźwignąć ciężar tak ogromnego przedsięwzięcia, preferencje przy budowie autostrady uzyskali zachodnioeuropejscy wykonawcy (Firmy z Niemiec i Francji.). Obwodnica Poznania, fragment autostrady, który przebiega między innymi przez teren Lubonia, należy do najdroższych odcinków realizowanej autostrady A-2. W umowie



Makieta wiaduktu wykonana przez inżyniera G.Ramasamy

się z nieznanymi problemami organizacyjnymi i powołania swego „sztabu” do życia jeździł do Brukseli. Tam również uzyskał środki na zatrudnienie dodatkowych specjalistów.) Ze swoim zespołem, wzmocnionym dodat-

pożyczkowej z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym założono iż 1 km drogi kosztuje tu- bagatela!-20 milionów euro! (Cały odcinek obwodnicy, o długości 13,3 km pochłoniął miał według szacunków prawie 260

NOWE STARE

Istniejący od 12 lat Komitet Wyborczy Wyborców „Lubonianka z Miastem” postanowił założyć Stowarzyszenie. Działalność jego nie będzie się odtąd ograniczała tylko do kampanii wyborczej, lecz będzie trwała non stop. Startująca w wyborach grupa kilkudziesięciu ludzi składała w swoich środowiskach pewne obietnice. Teraz jako Stowarzyszenie, mając w swych szeregach pięciu radnych i Wiceburmistrza- Ryszarda Olszewskiego, jest w stanie te zobowiązania realizować. Dobrym pomysłem na zbliżenie członków Stowarzyszenia z lokalnym środowiskiem jest dyskusowana na posiedzeniu założycielskim kwestia zmiany nazwy. Wielu mieszkańcom Żabikowa czy Lasku „Lubonianka z Miastem” kojarzyła się z osiedlem mieszkaniowym a nie z komitetem wyborczym, obejmującym całe miasto Luboń. Chcemy aby nowa nazwa potwierdzała fakt, że

działamy dla dobra środowiska, w którym żyjemy i za naszym pośrednictwem można uzyskać bliższy kontakt z władzami miasta. Przedwyborcze założenie, że nie składamy obietnic lecz przedstawiamy realne plany, ma szansę spełnić się właśnie w działalności Stowarzyszenia, powołanego na bazie komitetu wyborczego. Naszym zadaniem (tak zwanych „spadów wyborczych”) będzie egzekwowanie od kolegów, którzy się do władzy „załapali”, aby pomogli nam dotrzymać wcześniej złożonych obietnic. Jest to bowiem jedyny sposób aby ludziom żyjącym w naszym najbliższym otoczeniu udowodnić, że jesteśmy poważni i z podjętych zobowiązań potrafimy się wywiązać bez względu na pozycję, jaką w danym momencie zajmujemy.



Jacek Włodarczak

INŻELI OTWARCIEM

ZREALIZOWAŁ MARZENIA DROGOWCA AUTOSTRADY A - 2)

mln euro!). Chociaż już dzisiaj wiadomo że koszt budowy będzie niższy, to jednak i tak pozostaje wielki, co jest wynikiem nagromadzenia wielu obiektów autostradowych, koniecznych do zbudowania (most nad Wartą, wiadukty kolejowe, kładki drogowe), jak również znaczną urbanizacją, wymuszającą prowadzenie autostrady w głębokim wykopie, chroniącym mieszkańców osiedli przed hałasem (ponad 1 milion mł nasypów, ponad 2,5 miliona mł wykopów, oraz 5 km ekranów akustycznych). W Luboniu miało miejsce historyczne zdarzenie techniczne, polegające na przesunięciu gotowych części wiaduktu kolejowego, z których każdy ważył 6,5 tys. ton. (W ciągu jednej nocy rozkopano wtedy nasyp kolejowy, usuwając 10 tys. mł ziemi.) Operacja przesunięcia, dokonana przez francuską firmę „Fougerolle” trwała 62 godziny i była rewelacją na skalę światową! Wspomnieć należy także przebudowę ujęcia wody na Dębinie i kosztowne zabezpieczenie autostrady w rejonie składowiska śmieci w Luboniu. Władze samorządowe Lubonia twardo negocjowały warunki prowadzenia prestiżowej inwestycji przez swój teren. Za każde ustępstwo na rzecz wykonawców robót żądano prac pożytecznych dla mia-

sta. Za przyczyną tego trzeba było dopisać do całości przedsięwzięcia także: kilka dróg lokalnych, „sprytnie” pomyślaną rekultywację składowiska śmieci i przyłącza wodociągowe dla mieszkańców, w miejscach, gdzie obniżył się poziom wód gruntowych. (Efektem perspektywicznego myślenia i negocjacji jest w Luboniu system dróg zbiorczych, które praktycznie z każdego miejsca w mieście umożliwiają będą łatwe połączenie z węzłem autostradowym oraz komunikacją między rozdzielonymi częściami miasta.) Roboty drogowe tej wielkości i rangi stały się dla dyrektora P. Chodorowskiego prawdziwą zawodową próbą sił. Wsparcie europejskiego zespołu doradczego, współdziałającego w ramach polskiego zespołu nadzorującego, okazało się w tych sytuacjach wprost bezcenne. Zadziwiająco mało, jak na tak wielką inwestycję, było drastycznych konfliktów z lokalnymi społecznościami, których spokojny dotąd był zakłóciła budowa autostrady. Według dyr. Chodorowskiego jest to również wynikiem dobrej współpracy z władzami samorządowymi. Ale też dyr. P. Chodorowski osobiście interweniował w trudnych sytuacjach i starał się likwidować konflikty w zarodku. Doświadczenie zawodowe nauczyło go, że jeśli zastosuje się

właściwy nadzór (w tym przypadku systematyczną kontrolę wykonawców), to roboty przebiegać muszą sprawnie i nie będą powodować większych szkód. **R e c e p t a** sprawdziła się! Mieszkańcy Komornik, Lubonia i Poznania złożyli na drogowców mniej skarg, niż zakładano! (Większość z nich była uzasadniona i rozpatrzono je tak, by straty wynagrodzić.) Teraz, krótko przed zakończeniem inwestycji widać, że budowa autostrady nie stała się przyczyną rozgoryczenia a wręcz przeciwnie - podniosła prestiż gmin. W sierpniu 13-kilometrowy odcinek autostrady, przebiegający także przez Luboń, będzie gotowy. Do 30 października br. mają jeszcze trwać prace wykonawcze przy budowie obwodu utrzymania autostrady, najważniejszego na autostradzie wielkopolskiej i najnowocześniejszego obiektu tego typu w Polsce (w Kotowie, w sąsiedztwie supermarketu „Auchan”). Na terenie obwodu mieścić się będą służby utrzymania i eksploatacji, policja autostradowa i ratownicy drogowi. Obok stanie wielki, kryty magazyn soli. Do października br. trwać będą formalności, związane z przekaza-

Mgr inż. P. Chodorowski z planem odcinka poznańskiego



niem odcinka autostrady do eksploatacji (sprawdzanie parametrów przez koncesjonariusza, wydawanie pozwoleń na użytkowanie.) Mgr inż. Piotr Chodorowski oczekuje już tego z niecierpliwością. Gotowy odcinek autostrady - bezpłatny i dostępny od ul. Głogowskiej do Krzesin - zdecydowanie poprawi komunikację w południowej części Poznania i w sąsiednich gminach. ...”Budowa autostrady jest dla mnie drogowca - spełnieniem zawodowym. Coś takiego rzadko trafia się nam w życiu, dlatego bardzo się cieszę, że właśnie mnie to się zdarzyło! Jestem za to niezmiernie wdzięczny mojemu bezpośredniemu przełożonemu, panu Kazimierzowi Bałęcznemu, Dyrektorowi Poznańskiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, który dał mi tę możliwość.” - powiedział nam Dyrektor Piotr Chodorowski.

I. Szczepaniak

Budowa punktu utrzymania autostrady w Kotowie



INWESTYCJE KOMUNALNE W MAJU

1. Kanalizacje sanitarne:

Firma „HYDROBUDOWA 9” z Poznania zakończyła budowę „Kolektora Wirskiego” (w odcinku ul. Armii Poznań od ul. Chopina do ul. Dworcowej). Kolektor jest przygotowywany do odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji PWiK w Poznaniu. Firma „WodAn” Instalacje Sa-

nitarnie z Lubonia kontynuuje roboty związane z budową kanałów sanitarnych w ul. Przemysłowej oraz w odcinkach ul. Niepodległości i ul. Rivoliego.

Firma „WodAn” zakończyła roboty związane z budową kanałów sanitarnych w odcinku ul. Powstańców Wlkp. i w ul. Krótkiej. Ich przekazanie do eksploatacji nastąpi po oddaniu do eksploatacji „Kolektora Wirskiego”.

Firma P.I.B. „INEX” Sp. z o.o. z Poznania kontynuuje budowę kanałów sanitarnych w ul. Chopina i ul. Dożynkowej.

2. Chodniki i ulice:

Firma „JEDYNKAEMPEERDE” z Poznania zakończyła roboty związane z modernizacją nawierzchni ulicy Poprzecznej. Firma „TOR-BRUK” z Poznania kontynuuje modernizację petli autobusowej w Żabikowie. Firma „BETON-DRÓG” ze Śre-

mu kontynuuje modernizację nawierzchni ulicy Buczka na odcinku od ul. Żabikowskiej do ul. Poprzecznej.

Firma „TOR-BRUK” z Poznania wygrała przetarg na budowę chodnika z kostki POZBRUK w odcinkach ulicy Ogrodowej i ul. Szkolnej. Zakończenie budowy planowane jest do końca lipca br.

Leszek Michalik Biuro Majątku Komunalnego



AUTOSTRADA TUŻ

(MGR INŻ. PIOTR CHODOROWSKI
NA BUDOWIE



Budowa ul. Żabikowskiej w Luboniu

Zwały ziemi, głębokie wykopy, wielkie maszyny i symetryczne wstęgi asfaltowej jezdni- to bezpośrednie skojarzenia, jakie z pobliską budową autostrady mają mieszkańcy Lubonia. Ten obraz przesłania ludzi, realizujących ogromną inwestycję drogową. A przecież warto wiedzieć, że na czele zespołu nadzorującego budowę odcinka wielkopolskiego autostrady A-2 w imieniu polskiej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, stoi nasz sąsiad- mieszkaniec Puszczykowa- mgr inż. Piotr Chodorowski (Zastępca Dyrektora Oddziału ds. Budowy Autostrady A-2). Dyrektor P. Chodorowski jest wielkopolaninem. Urodził się w Kępnie. W 1976r. z tytułem magisterskim ukończył studia na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej. Jako „świeżo upieczony” inżynier, ze specjalnością: drogi i lotniska, po studiach rozpoczął pracę w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu, (obecnie jest to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Poznaniu.) Już 26 lat uczestniczy w realizacji robót drogowo-mostowych nie zmieniając pracodawcy. Autostrada- najdoskonalsza forma drogi kołowej- przez większość kariery zawodowej mgr inż. P. Chodorowskiego pozostawała tylko

w sferze jego marzeń. W Polsce, w czasach gierkowskich, mówiło się wprawdzie, że „już za chwilę” rozpoczniemy budowę międzynarodowej trasy szybkiego ruchu, ale nie starczyło nam ani determinacji, ani pieniędzy. W Wielkopolsce budowano wtedy solidniejsze drogi kołowe „sposobem”- czyli za pieniądze wygosparowane z funduszy przeznaczonych na naprawy i modernizację, (innych inwestycji nie chciano zatwierdzić w Warszawie). W tamtych czasach Piotr Chodorowski zdobył doświadczenie zawodowe, które do dziś bardzo przydaje mu się na stanowisku dyrektorskim. Przeszedł wszystkie działy techniczne. Pracował w wydziale mostowym, utrzymania dróg, w inspekcji technicznej i w nadzorze. Uczestniczył w budowie obwodnicy drogowej Gniezna, Mostu Lecha w Poznaniu i wiaduktu w Antoninie. W latach 90-tych z rezygnacją patrzył, jak wielkopolskie drogi degradują się z powodu braku środków. Oszczędzano na remontach, stosując powierzchniowe zabezpieczenia, skutkiem czego w 21 wiek weszliśmy z dziurawymi drogami. Dziś wszyscy płacimy za tamtą pozorną oszczędność! (Wystarczy zapytać posiadaczy samochodów, jak przez to niszczą się pojazdy!) I wreszcie nadszedł moment,

w którym zaistniała możliwość zbudowania w Polsce autostrady. Odżyły stare projekty transeuropejskiej drogi, biegnącej z zachodu na wschód. Po zmianie systemu politycznego nasz kraj mógł sięgnąć po kredyty z banków europejskich i Banku Światowego oraz starać się o przyznanie środków w ramach funduszy Phare i Ispa, ale...brakowało pracowników i firm specjalizujących się w budowie autostrad. Wiele z dawnych socjalistycznych przedsiębiorstw budownictwa drogowego, wstawionych realizacjami pustynnych szos w Iraku, zmieniło profil robót. Fachowcy rozproszyli się. Kolejnym problemem było stworzenie od początku zespołu ludzi, którzy zajmą się planowaną inwestycją na warunkach narzuconych przez jednostki finansujące (np. Komisja Europejska). Piotr Chodorowski miał go stworzyć w Wielkopolsce na potrzeby budowy obwodnicy Poznania, (w sprawie zapoznania

kowo przez europejskich menadżerów i doradców, specjalistów z branży drogowej, nadzoruje dziś budowę odcinka autostrady A-2, kierując się poczuciem wielkopolskiej dokładności i jakości pracy. Jego przedstawicielem na budowie został Govindasamy Ramasamy- Główny Inżynier Rezydent, reprezentujący firmę Scott Wilson Kikpatrick/ JPP Consult. Kraje Unii Europejskiej od początku współfinansują inwestycję. Trudno się dziwić, że w warunkach, kiedy w Polsce nie było wielu stosujących nowoczesne technologie przedsiębiorstw, mogących udźwignąć ciężar tak ogromnego przedsięwzięcia, preferencje przy budowie autostrady uzyskała zachodnioeuropejscy wykonawcy (Firmy z Niemiec i Francji.). Obwodnica Poznania, fragment autostrady, który przebiega między innymi przez teren Lubonia, należy do najdroższych odcinków realizowanej autostrady A-2. W umowie



Model wiaduktu wykonana przez inżyniera G. Ramasamy

się z nieznanymi problemami organizacyjnymi i powołania swego „sztabu” do życia jeździł do Brukseli. Tam również uzyskał środki na zatrudnienie dodatkowych specjalistów.) Ze swoim zespołem, wzmocnionym dodat-

pożyczkowej z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym założono iż 1 km drogi kosztuje tu- bagatela!-20 milionów euro! (Cały odcinek obwodnicy, o długości 13,3 km pochłonięć miał według szacunków prawie 260

NOWE STARE

Istniejący od 12 lat Komitet Wyborczy Wyborców „Lubonianka z Miastem” postanowił założyć Stowarzyszenie. Działalność jego nie będzie się odtąd ograniczała tylko do kampanii wyborczej, lecz będzie trwała non stop. Startująca w wyborach grupa kilkudziesięciu ludzi składała w swoich środowiskach pewne obietnice. Teraz jako Stowarzyszenie, mając w swych szeregach pięciu radnych i Wiceburmistrza- Ryszarda Olszewskiego, jest w stanie te zobowiązania realizować. Dobrym pomysłem na zbliżenie członków Stowarzyszenia z lokalnym środowiskiem jest dyskutowana na posiedzeniu założycielskim kwestia zmiany nazwy. Wielu mieszkańcom Żabikowa czy Lasku „Lubonianka z Miastem” kojarzyła się z osiedlem mieszkaniowym a nie z komitetem wyborczym, obejmującym całe miasto Luboń. Chcemy aby nowa nazwa potwierdzała fakt, że

działamy dla dobra środowiska, w którym żyjemy i za naszym pośrednictwem można uzyskać bliższy kontakt z władzami miasta. Przedwyborcze założenie, że nie składamy obietnic lecz przedstawiamy realne plany, ma szansę spełnić się właśnie w działalności Stowarzyszenia, powołanego na bazie komitetu wyborczego. Naszym zadaniem (tak zwanych „spadów wyborczych”) będzie egzekwowanie od kolegów, którzy się do władzy „załapali”, aby pomogli nam dotrzymać wcześniej złożonych obietnic. Jest to bowiem jedyny sposób aby ludziom żyjącym w naszym najbliższym otoczeniu udowodnić, że jesteśmy poważni i z podjętych zobowiązań potrafimy się wywiązać bez względu na pozycję, jaką w danym momencie zajmujemy.



Jacek Włodarczak

PRZED OTWARCIEM

ZREALIZOWAŁ MARZENIA DROGOWCA AUTOSTRADY A - 2)

mln euro!). Chociaż już dzisiaj wiadomo że koszt budowy będzie niższy, to jednak i tak pozostaje wielki, co jest wynikiem nagromadzenia wielu obiektów autostradowych, koniecznych do zbudowania (most nad Wartą, wiadukty kolejowe, kładki drogowe), jak również znaczną urbanizacją, wymuszającą prowadzenie autostrady w głębokim wykopie, chroniącym mieszkańców osiedli przed hałasem (ponad 1 milion mł nasypów, ponad 2,5 miliona mł wykopów, oraz 5 km ekranów akustycznych). W Luboniu miało miejsce historyczne zdarzenie techniczne, polegające na przesunięciu gotowych części wiaduktu kolejowego, z których każdy ważył 6,5 tys. ton. (W ciągu jednej nocy rozkopano wtedy nasyp kolejowy, usuwając 10 tys. mł ziemi.) Operacja przesunięcia, dokonana przez francuską firmę „Fougerolle” trwała 62 godziny i była rewelacją na skalę światową! Wspomnieć należy także przebudowę ujęcia wody na Dębiniu i kosztowne zabezpieczenie autostrady w rejonie składowiska śmieci w Luboniu. Władze samorządowe Lubonia twardo negocjowały warunki prowadzenia prestiżowej inwestycji przez swój teren. Za każde ustępstwo na rzecz wykonawców robót żądano prac pożytecznych dla mia-

sta. Za przyczyną tego trzeba było dopisać do całości przedsięwzięcia także: kilka dróg lokalnych, „sprytnie” pomyślaną rekultywację składowiska śmieci i przyłącza wodociągowe dla mieszkańców, w miejscach, gdzie obniżył się poziom wód gruntowych. (Efektem perspektywicznego myślenia i negocjacji jest w Luboniu system dróg zbiorczych, które praktycznie z każdego miejsca w mieście umożliwią będą łatwe połączenie z węzłem autostradowym oraz komunikację między podzielonymi częściami miasta.) Roboty drogowe tej wielkości i rangi stały się dla dyrektora P. Chodorowskiego prawdziwą zawodową próbą sił. Wsparcie europejskiego zespołu doradczego, współdziałającego w ramach polskiego zespołu nadzorującego, okazało się w tych sytuacjach wprost bezcenne. Zdziwiająco mało, jak na tak wielką inwestycję, było drastycznych konfliktów z lokalnymi społecznościami, których spokojny dotąd był zakłóciła budowa autostrady. Według dyr. Chodorowskiego jest to również wynikiem dobrej współpracy z władzami samorządowymi. Ale też dyr. P. Chodorowski osobiście interweniował w trudnych sytuacjach i starał się likwidować konflikty w zarodku. Doświadczenie zawodowe nauczyło go, że jeśli zastosuje się

właściwy nadzór (w tym przypadku systematyczną kontrolę wykonawców), to roboty przebiegać muszą sprawnie i nie będą powodować większych szkód. **R e c e p t a** sprawdziła się! Mieszkańcy Komornik, Lubonia i Poznania złożyli na drogowców mniej skarg, niż zakładano! (Większość z nich była uzasadniona i rozpatrzono je tak, by straty wynagrodzić.) Teraz, krótko przed zakończeniem inwestycji widać, że budowa autostrady nie stała się przyczyną rozgorznięcia a wręcz przeciwnie - podniosła prestiż gmin. W sierpniu 13-kilometrowy odcinek autostrady, przebiegający także przez Luboń, będzie gotowy. Do 30 października br. mają jeszcze trwać prace wykonawcze przy budowie obwodu utrzymania autostrady, najważniejszego na autostradzie wielkopolskiej i najnowocześniejszego obiektu tego typu w Polsce (w Kotowie, w sąsiedztwie supermarketu „Auchan”). Na terenie obwodu mieścić się będą służby utrzymania i eksploatacji, policja autostradowa i ratownicy drogowi. Obok stanie wielki, kryty magazyn soli. Do października br. trwać będą formalności, związane z przekaza-

Mgr inż. P. Chodorowski z planem odcinka poznańskiego



niem odcinka autostrady do eksploatacji (sprawdzanie parametrów przez koncesjonariusza, wydawanie pozwoleń na użytkowanie.) Mgr inż. Piotr Chodorowski oczekuje już tego z niecierpliwością. Gotowy odcinek autostrady – bezpłatny i dostępny od ul. Głogowskiej do Krzesin - zdecydowanie poprawi komunikację w południowej części Poznania i w sąsiednich gminach. ...”Budowa autostrady jest dla mnie drogowa - spełnieniem zawodowym. Coś takiego rzadko trafia się nam w życiu, dlatego bardzo się cieszę, że właśnie mnie to się zdarzyło! Jestem za to niezmiernie wdzięczny mojemu bezpośredniemu przełożonemu, panu Kazimierzowi Bałęcznemu, Dyrektorowi Poznańskiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, który dał mi tę możliwość.” - powiedział nam Dyrektor Piotr Chodorowski.

I. Szczepaniak

Budowa punktu utrzymania autostrady w Kotowie



INWESTYCJE KOMUNALNE W MAJU

1. Kanalizacje sanitarne:

Firma „HYDROBUDOWA 9” z Poznania zakończyła budowę „Kolektora Wirskiego” (w odcinku ul. Armii Poznań od ul. Chopina do ul. Dworcowej). Kolektor jest przygotowywany do odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji PWiK w Poznaniu. Firma „WodAn” Instalacje Sa-

nitarnie z Lubonia kontynuuje roboty związane z budową kanałów sanitarnych w ul. Przemysłowej oraz w odcinkach ul. Niepodległości i ul. Rivolięgo.

Firma „WodAn” zakończyła roboty związane z budową kanałów sanitarnych w odcinku ul. Powstańców Wlkp. i w ul. Krótkiej. Ich przekazanie do eksploatacji nastąpi po oddaniu do eksploatacji „Kolektora Wirskiego”.

Firma P.I.B. „INEX” Sp. z o.o. z Poznania kontynuuje budowę kanałów sanitarnych w ul. Chopina i ul. Dożynkowej.

2. Chodniki i ulice:

Firma „JEDYNKAEMPEER-DE” z Poznania zakończyła roboty związane z modernizacją nawierzchni ulicy Poprzecznej. Firma „TOR-BRUK” z Poznania kontynuuje modernizację pętli autobusowej w Żabikowie. Firma „BETON-DRÓG” ze Śre-

mu kontynuuje modernizację nawierzchni ulicy Buczka na odcinku od ul. Żabikowskiej do ul. Poprzecznej.

Firma „TOR-BRUK” z Poznania wygrała przetarg na budowę chodnika z kostki POZBRUK w odcinkach ulicy Ogrodowej i ul. Szkolnej. Zakończenie budowy planowane jest do końca lipca br.

Leszek Michalik Biuro Majątku Komunalnego



ZAKŁADY CHEMICZNE "LUBOŃ" DZIECIOM

„Owocowy podwieczorek dla przedszkolaka” – to cykliczny program realizowany przez lubońskie przedszkola we współpracy z Zakładami Chemicznymi Luboń spółka z o.o. W tym roku podwieczorek odbywa się razem z akcją „Drzewko za butelkę” organizowaną w ramach międzynarodowego programu „Odpowiedzialność i Troska”, z okazji Światowego Dnia Ochrony Środowiska. W ubiegłym roku program miał na celu promowanie zdrowego odżywiania wśród najmłodszych. W tym roku tematem wiodącym jest ochrona środowiska oraz konkurs na zebranie jak największej liczby plastikowych butelek „PET”. Program realizowany jest w Luboniu przez Przedszkole nr 1, Przedszkole Niepubliczne „Ochronka”, Przedszkole „Tip Topka” przy ul. Konarzewskiego oraz Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”. W ramach naszej akcji w dniach od 26 maja do 11 czerwca br. dzieci w tych placówkach otrzymują dodatkowy, owocowy podwieczorek. Finał programu „Owocowy podwieczorek dla przedszkolaka” i jednocze-

śnie rozwiązanie konkursu na zbiórke butelek zaplanowano na 11 czerwca 2002 r. Na terenie Zakładów Chemicznych Luboń głów-

nie rozdanie bajeczek, gadżetów, baloników i słodyczy przez postać bajkową (z możliwością zrobienia zdjęć), atrakcje rekreacyjne (dmu-

przekazanie symbolicznych drzewek przedszkolom.

W ramach programu oraz z okazji Dnia Dziecka wydana została mini bajeczka dla dzieci, której motywem przewodnim (jak również całego programu), jest wierszyk:

*Dziś w przedszkolu
wielka draka*

podwieczorek przedszkolaka
jeść będziemy owocowo
i czas spędzać na sportowo.
Słuchać będą wszystkie dzieci
jak gromadzić trzeba śmieci.
Fruwa worek i papieriek,
gdy zjedzony jest cukierek.
I butelka plastikowa
na trawniku już się chowa.
Kto nie zadbał, kto wyrzucił
wszystkich dzisiaj nas zasmucił.
Wiedzą o tym wszystkie dzieci,
że w śmietnikach miejsce śmieci!
Nie na trawie, na ulicy,
nie pod blokiem, w piaskownicy,
ale uporządkowane ładnie,
w pojemnikach leżą na dnie!
Mamy nadzieję, że taka forma programu nauczy naszych przedszkolaków podstawowych działań na rzecz ochrony środowiska, w którym żyjemy. **Jacek Żurawski**

OWOCOWY PODWIECZOREK



DLA PRZEDSZKOLAKA

ną nagrodę odbierze zwycięskie przedszkole, a wszyscy uczestnicy otrzymają nagrody-niespodzianki. Podczas imprezy dzieci symbolicznie posadzą drzewka i wezmą udział w licznych zabawach. W programie m.in.:

chany zamek, zjeżdżalnia), koncert zespołu muzycznego, happening ekologiczny teatru „Wiczy”, rozstrzygnięcie konkursu „Drzewko za butelkę” i wręczenie nagród, a na koniec symboliczne wkopanie drzewek w miejscu zabawy oraz

ce plastyczne dzieci uczęszczających na zajęcia w Ośrodku Kultury, ręcznie tkane obrazy p. Marii Klimczak, fotografię artystyczną p. Marii Skowrońskiej i ekspozycję ze zbiorów Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego. Nasze starania docenił Marszałek Województwa Wielkopolskiego - p. Stefan Mikołajczak, który zwiedził ekspozycję, wpisał się do książki pamiątkowej i przekazał na piśmie podziękowania Burmistrzowi Miasta-Włodzimierzowi Kaczmarskiemu. Nasza satysfakcja z udziału w prezentacji kulturalnej gmin byłaby większa, gdyby udało się zainteresować nią więcej lubońskich stowarzyszeń i organizacji społecznych. Ale może następnym razem?

PROMOWALIŚMY NASZE MIASTO W KOSTRZYNI

Od wielu lat, w maju, odbywa się w Kostrzynie wojewódzka impreza kulturalna pod nazwą „Kurdesz Wielkopolski”. Tegoroczny „Kurdesz” organizowano pod hasłem „Dzień dobry Wielkopolsko” i do udziału w nim zaproszono wszystkie gminy z powiatu poznańskiego. Ponieważ jako Radnej Powiatu Poznańskiego bardzo zależało mi, aby moje rodzinne miasto zaistniało na tak renomowanej imprezie, dlatego poprosiłam o pomoc p. Dyrektora Ośrodka Kultury w Luboniu – Reginę Górnaczyk i wspólnie przygotowaliśmy lubońską ekspozycję. Mieszkańcy Kostrzyna i reprezentujących się gmin mogli w naszym namiocie otrzymać materiały promujące Luboń, obejrzeć piękne pra-

ce plastyczne dzieci uczęszczających na zajęcia w Ośrodku Kultury, ręcznie tkane obrazy p. Marii Klimczak, fotografię artystyczną p. Marii Skowrońskiej i ekspozycję ze zbiorów Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego. Nasze starania docenił Marszałek Województwa Wielkopolskiego - p. Stefan Mikołajczak, który zwiedził ekspozycję, wpisał się do książki pamiątkowej i przekazał na piśmie podziękowania Burmistrzowi Miasta-Włodzimierzowi Kaczmarskiemu. Nasza satysfakcja z udziału w prezentacji kulturalnej gmin byłaby większa, gdyby udało się zainteresować nią więcej lubońskich stowarzyszeń i organizacji społecznych. Ale może następnym razem?

I. Skrzypczak

“TUTAJ ZNAJDZIESZ CHWILKĘ SŁODKĄ, Z ROGALIKIEM I SZARLOTKĄ”

Szkoła Podstawowa nr 3 po raz drugi organizowała na swoim terenie otwartą imprezę rodzinną. Mimo upalnego popołudnia, w sobotę-31 maja- tłumy mieszkańców pojawiły się na boisku przed szkołą. Oficjalnego rozpoczęcia dokonała o g. 15.00 p. dyrektor Grażyna Leciej, która powitała gości- władze miasta (Burmistrza Włodzimierza Kaczmarska i jego zastępcę Lechosława Kędrę z małżonkami, Kierownika Wydziału Oświaty U.M. Ewę Szymańską –Świerkiel)

oraz przyjaciół szkoły (dr Jana Błaszczaka z małżonką, p. Romualdę Suchowiak, dyrektorów Liceum Ogólnokształcącego w Luboniu p. Marka Krzywanię i Michała Przybylskiego). Na pięknie udekorowanych boiskach rozmieszczono stoiska poszczególnych klas, przygotowane dzięki wyłożonej pracy rodziców i nauczycieli. Można tam było za specjalne żetony kupić wszystko, czego dusza zapragnęła do picia i jedzenia. (Dużych i małych klientów zachęcano zabawnymi

mi hasłami reklamowymi, w stylu : „Szóste klasy serwują najlepsze kiełbasy!”, „Tutaj znajdziesz chwilkę słodką z rogalikiem i szarlotką”, „Ojców, dzieci oraz matki zapraszamy na sałatki!”.) Prócz rozkoszy dla podniebienia były i przyjemności innej natury: konkursy, gry i zabawy, oraz nieodpłatne w takich sytuacjach malowanie twarzy. Dorośli mogli zmierzyć sobie ciśnienie w punkcie pielęgniarstwa, lub zapoznać się z wyrobami firmy „Avon”. W części artystycznej zaprezentowano wszystkim obecnym przedstawienie „Kot w Butach” (kółko teatralne pod opieką p. R. Sołtyśsiak), piosenki obozowe (uczniowie z p. A. Kroll), pokaz mody papierowej (klasy II z p. H. Hinz), układy taneczne (kółko taneczne z p. E. Nowak). Gościnnie wystąpili fazaoleści z Ośrodka Kultury w Luboniu, pod dyrekcją K. Brycha. Szczególnym zainteresowa-

niem cieszył się wśród uczniów „Przegląd piosenek i wierszy w języku angielskim i niemieckim”, w czasie którego rodzice mogli ocenić poziom znajomości języków obcych u swoich pociech. Najbardziej utalentowana muzycznie uczennica szkoły – Anna Kosmaczewska z kl. III- otrzymała w prezencie gitarę ufundowaną przez Dyrektorów Liceum Ogólnokształcącego im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza (Ten piękny gest bardzo ucieszył zdolną dziewczynkę i jej rodziców.) Piknik rodzinny był nie tylko okazją do znakomitej zabawy, ale także pomysłową formą gromadzenia środków na potrzeby szkolne. L.K. Za naszym pośrednictwem Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w imieniu własnym, grona pedagogicznego i wszystkich klas serdecznie dziękuje Rodzicom, którzy w różnych formach wsparli przygotowanie festynu.



*Irena Skrzypczak
z listem wojewody*





OSTRA JAZDA BEZ "ZAHAMOWAŃ"

Do groźnego wypadku drogowego doszło w piątek 30.05. br. na ul. Powstańców Wlkp. tuż przed oknami Komisariatu Policji w Luboniu. Według nieoficjalnych ustaleń młody kierowca jadący z nadmierną prędkością czarnym Volkswagensem wyprzedzał nieprawidłowo na odcinku między dwoma skrzyżowaniami i uderzył w samochód Skoda, który zaczął wykonywać manewr skrętu z Powstańców Wlkp. w ul. Krasiciego. Na szczęście trzy osoby jadące niebieską Skodą miały zapięte pasy, bo auto, silnie uderzone, wylądowało na poboczu i odbiło się bokiem o metalową konstrukcję tablicy reklamowej, co mogło zakończyć się iragicznie. W wypadku najbardziej ucierpiały samochody,

zdaniem fachowców nadające się już tylko do kasacji. Ludzie: sprawca wypadku i trzy osoby ze staranowanego samochodu (wśród których znajdowała się żona mężczyzny, który trzy dni wcześniej zginął w Luboniu przysypany ziemią,) na krótko trafili do szpitala i po szczegółowych badaniach zostali zwolnieni. Wypadek jest kolejnym dowodem na to, że skrzyżowanie ul. Okrzei i Powstańców Wlkp. trzeba jak najszybciej wyposażyć w sygnalizację świetlną! W tej chwili na tym skrzyżowaniu nasi domorośli kaskaderzy, niczym nie ograniczani, ćwiczą moc silników i wytrzymałość hamulców w swoich samochodach, śmiertelnie zagrażając sobie i innym użytkownikom drogi. **Tom**

III RODZINNY FESTYN W "JEDYNCE"

Tradycją stało się już w SPI organizowanie festynów rodzinnych. Zawsze w ostatnią sobotę maja dzieci z klas I-III wraz z rodzicami i nauczycielami mają okazję do wspólnej zabawy. Celem jest integracja rodziców ze szkołą poprzez atrakcyjną imprezę dla dzieci. Tegoroczny - III Festyn Rodzinny odbył się 31.05. Rodzice i nauczyciele bardzo zaangażowali się w to przedsięwzięcie. Pomagali w budowaniu sceny, stoisk, kawiarenek. Zakupili nagrody na loterie, zadbali o estetyczny wystrój terenu. W sobotę boisko szkolne zmieniło się w gwarny plac zabaw i rozrywek. Dyrektor Zbigniew Jankowski uroczyście przeciął wstęgę i zaczęło się! W niebo poleciało 50 kolorowych balonów. Klasy drugie i trzecie sprzedawały wykonane przez siebie drobiazgi. Odważni malowali sobie włosy i twarze. Wraz z zespołem „Dallas” duzi i mali tańczyli jak na Dzikim Zachodzie. Młodzi artyści uczestniczyli w konkursie Mini Playback Show (z nagrodami), a wszyscy zgłodnieli i zmęczeni mogli odpocząć w cieniu i skosztować: chleba ze smalcem, kiełbasek z grilla czy pysznych wypieków. Niespodzianką było przybycie magika. Równolegle, na boiskach, odbywały się konkursy sportowe dla klas IV-V, oraz sprawnościowe zawody rowerowe. Jednak największym powodzeniem cieszyły się loterie. Losy kupowali wszyscy! Nagrody były bardzo atrakcyjne. Szczęśliwcy wygrali namiot (ufundowany przez Komitet Rodzicielski), hulajnogę, karneety na mini golfa i wiele, wiele in-



p. Danuta Piestrzyńska

nych. Dochód z loterii zostanie przeznaczony na zakup pomocy dydaktycznych oraz częściowo dla ciężko chorego ucznia. Jak co roku imprezę odwiedzili: Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek i Przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Szafranski. Wszyscy uczestnicy festynu dobrze się bawili i rozstawali z nadzieją, że za rok znów się spotkamy, w doskonałych humorach i przy cudownej pogodzie.

Organizatorzy

Dyrektor szkoły dziękuje wszystkim nauczycielom i rodzicom za zorganizowanie festynu. Szczególne podziękowania skierowane są do Country-Clubu z ul. Kwiatowej w Luboniu, który występem swojego zespołu tanecznego uatrakcyjnił festyn, oraz do tych, którzy materialnie wsparli imprezę (Komitet Rodzicielski SPI, Przedsiębiorstwo Brimarex, Spółka z o.o. Rekord, Spółka z o.o. Arko, Spółka z o.o. The Lorenz Balsen, Firma Candy, Burmistrz Miasta Luboń, Zakład Fotograficzny S. Krukowski.)

KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W LUBONIU

TEL. 0501 - 789 - 740

ANONIMA LISTÓW KILKA ...

W kwietniu Najwyższa Izba Kontroli w Warszawie otrzymała z Lubonia anonimowy list, informujący o aferze gospodarczej. Bohaterami tej afery miał być Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek, Zarząd Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Zakładów Ziemniaczanych i małżonka Burmistrza, pracownica WPPZ. Przedmiotem afery miał być grunt przy ul. Armii Poznań, zakupiony przez miasto Luboń pod przyszły cmentarz komunalny, bo - jak argumentował anonim - pieniądze wydane z budżetu miasta na jego zakup uratowały upadającą firmę. List „anonima” trafił na biurko Wojewody, ten nakazał Burmistrzowi wyjaśnić - jest afera gospodarcza, czy jej nie ma? Naszym zdaniem afera jest! I to spora, bo przecież całkiem niedawno w Żabikowie za grunt pod cmentarz żądano od 100- do 150 zł za m², więc dlaczego Burmistrz kupił trzy razy taniej, po 45 zł za m²? Rzeczywiście podejrzane! (Mamy tu do czynienia z pierwszym przypadkiem, kiedy obywatel oskarża „władzę”, że kupiła więcej i „mniejsze pieniądze”. Pewnie dlatego pozostał anonimowy.) No chyba, że Burmistrz chciał, by jego żona dostała w terminie pensję, (jeśli rzeczy-

wiście WPPZ są w kłopotach). Ciekawe tylko, czy gdyby miasto kupiło grunt pod cmentarz np. w Żabikowie i np. po 200zł za m², nasz anonimowy Anonim byłby równie zatroskany o miejskie pieniądze?

T. Kujawa

"WILDA" - NASZE KINO ZAPRASZA

W czerwcu na ekrany poznańskich kin wchodzi interesujący francuski film „Balzac i mała Chinka”. Opowiada on o latach 70-tych w Chinach, ale z perspektywy młodych inteligentów, poddanych przymusowej reedukacji na wsi. Jednak nie chodzi tu o poważną produkcję paradokumentalną. Fabuła, choć egzotyczna w naszym pojęciu, jest oparta na europejskich wzorcach. Dwaj synowie lekarzy trafiają na wieś, do ciężkiej pracy w polu, by tam pozbyć się „inteligentkiej zgnilizny”. Na wsi poznają wnuczkę uboższego krawca, zaprzyjaźniają się z nią, razem czytają literaturę francuską (tytułowego Balzaca) a wreszcie

zakochują się w dziewczynie, która pod wpływem lektury zupełnie się zmienia. Jak zobaczycie Państwo w kinie. Polecamy. **Konkurs z kinem „Wilda” trwa!** (Pytanie konkursowe w czerwcu brzmi: w jakim filmie bohaterowie noszą obowiązkowo czarne okulary? Na kartki z odpowiedziami czekamy do 15 lipca br. Nagrodami są 2 podwójne zaproszenia do kina „Wilda”) **Nagrody w majowym konkursie** wylosowali: p. Anna Dudzińska z Lubonia i p. Wanda Rybczyńska z Lubonia.



KONKURS "WILDA" - NASZE KINO

Odp.

KRZYŻÓWKA Z „VERONĄ”

INFORMACJE Z USC

WÓL MA JE NA SZYI	WIĘCEJ NIŻ POKÓJ W HOTELU	POLSKI AUTOR MAP	BLUZA NA TWARZY ROŚLIWA NARKOMANA	SKANDY- NAWSKI BÓG	JEDNA Z GAMY LÓD NA RZECIE	CECHA WERSZA	WOREK NA PIENIĄDZE	NA BRZEGU CHODNIKA
			5				FORMACJA PARTYZANCKA	
PRAWA LUB LEKARSKA				4			MIARA ZIEMI WUSA	
					KWAT POLSKIEJ WSI		PIES ALI	
SIATKA DO SPANIA								
NAPRAWA CZEGOS			3					5
WZMACNIA CHOC ZŁE SMAKUJE								
WIELE DRZEW STYL W ODŻEŻY								
ARABSKIE DANIE								
DOM LISA								
WKLADNIK POWET- RZA					KAPCIE PO POZNAŃSKU			9

VERONA
RESTAURACJA

NOWOŚĆ! ZAPRASZA NA ORYGINALNĄ
PIZZĘ WŁOSKĄ ORAZ INNE
DANIA OBIADOWE

ZAPRASZAMY NA LUNCH
PEŁNY ZESTAW OBIADOWY 10 ZŁ
PN.-PT. W GODZ. 12⁰⁰-16⁰⁰

SPRZEDAŻ NA WYNOS
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

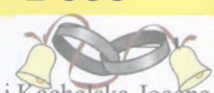
TEL 8-13-11-24
0501-710-284

PAJO CENTRUM I PTR. ŻABIKOWSKA 66
ZAPRASZAMY CODZIENNIE 12⁰⁰-22⁰⁰



Śluby

- 30.04.2003 Samulczyk Michał i Kachelska Joanna
 - 10.05.2003 Turowiec Adam i Rutkowska Anna
 - 16.05.2003 Sydor Maciej i Kachel Karolina
- ### Zgony
- 6.05.2003 Malak Józef lat 81
 - 10.05.2003 Jakubowska Helena lat 77
 - 15.05.2003 Golak Czesława lat 77
 - 18.05.2003 Nowacki Stanisław lat 90
 - 21.05.2003 Krauze Bronisław lat 80
 - 22.05.2003 Schmeidel Maria Alicja lat 79
 - 24.05.2003 Dołata Jan lat 93
 - 26.05.2003 Borda Zofia lat 90



BABCIU, MAM PROBLEM!

(OSZUSTWO SPOSOBEM „NA WNUCZKA”)

W maju doszło na terenie miasta do kilku wyłudzeń pieniędzy od osób starszych, które dały się zwieść oszustom, telefonicznie podającym się za mieszkającego poza Luboniem wnuka lub wnuczkę. Scenariusz oszustwa był prosty, ale opierał się na drobniuszko zebranych informacjach o rodzinie potencjalnej ofiary i o jej sytuacji finansowej. Młoda osoba dzwoniła do wybranej babci (bo z zasady babcie są wrażliwe na problemy wnuczka) i podając się za wnuczkę, drżącym głosem prosiła o pomoc finansową w trudnej sytuacji. Rozmowa zaczynała się od słów... „Babciu, to ja!” (Babcia zwykle sama dopowiadała potrzebne w dalszej konwersacji imię wnuczka.) Dalej była prośba o pieniądze w znacznej kwocie-ponieważ problem był duży (np. stłuczka autem taty). Na koniec „wnuczek” oznajmiał, że nie może sam przyjechać po pieniądze, więc natychmiast przyśle kolegę. Babcia ofiarnie opróżniała schowek z pieniędzy, mając pewność, że ratuje skórę swego wnuczka (który oczywiście solennie przyrzekał, że pożyczkę zwróci!). Dopiero po czasie okazywało się, że prawdziwy wnuczek nigdy od babci pieniędzy nie pożyczał! W ten sposób oszuści wyłudziili od starszych osób: 800 zł przy ul. Fabrycznej i 1500 zł przy ul. Sobieskiego. Próba wyłudzenia 2500 zł przy ul. Mickiewicza nie powiodła się. Babcia nie dała się oszukać i zawiadomiła policję. Komendant Policji w Luboniu ostrzega przed naciągaczami i apeluje do starszych osób o większą ostrożność! L.K.

HASŁO KUPON

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	1
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	---

Krzyżówka z „Veroną”-nagrody za rozwiązanie z kwietnia 2003 otrzymują Państwo: Małgorzata Maćkowiak z Mosiny, Urszula Mroczyńska z Lubonia, Jerzy Łukaszewicz z Lubonia. Doskonałą pizzę odebrać można w restauracji „Verona” w „Pajo-Centrum”, już w dniu ukazania się „Echa Lubonia”.

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
SZUKASZ PRACY?

.....

.....

.....

.....

OFERUJĘ PRACĘ

1. Piekarnia Limaro- Mosina zatrudni pracownika na stanowisko **kierowca- handlowiec**. Wymagane prawo jazdy kat. B+C. Podania ze zdjęciem i CV można składać w siedzibie firmy: Limaro Sp.J, ul. Krasickiego 19/21, 62-050 Mosina.

2. Duża firma zatrudni **elektromechanika** o specjalności chłodnictwo.
Tel: 605 564 900.

USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

LUBOŃ, ul. WIŚNIOWA 1
ZARZĄDCA CMENTARZA

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

Firma oferuje kompleksowy wachlarz usług:

- profesjonalną i szybką realizację wszelkich formalności pogrzebowych zgodnie z życzeniem klienta
- sprzedaż trumien i urn
- odbiór zmarłego z domu (szpitala)
- przechowywanie w chłodni
- sprzedaż wieńcy wraz z dostawą na miejsce
- godną oprawę ceremonii pogrzebowych (kremacja)
- organizację międzynarodowego transportu zwłok
- sprzedaż nagrobków wraz z montażem



MEMENTO MORI
USŁUGI POGRZEBOWE

Luboń, ul. Okrzei 1 **CZYNNE CAŁĄ DOBĘ**
tel./fax 8-131-262 kom. 0-607-602-927

- załatwianie aktów zgonu i wypłaty zasiłków pogrzebowych,
- organizacja pogrzebów na cmentarzach parafialnych i komunalnych,
- organizacja transportu żałobników (autobus),
- godna oprawa ceremonii pogrzebowych (również kremacja),
- organizacja międzynarodowego transportu zwłok,
- umieszczanie nekrologów w prasie,
- sprzedaż: trumien, krzyży, tablic, obudów, wieńców, wiązanek, wraz z dostawą na cmentarz,
- inne usługi zlecane przez zamawiającego.





M&M PLAST POZNAŃ

ul. Malinowa 1 62-032 Luboń
tel./fax (061) 813-01-62

RURY I KSZTAŁTKI PVC, PE
KANALIZACYJNE, WODOCIĄGOWE

OKNA, DRZWI
PARAPETY PVC

BATERIE, BIAŁA ARMATURA
GRZEJNIKI I OSPRZĘT



RYNNY KANION

BEZOŁOWIOWY PROFIL
PÓZLICOWANY

FACHOWE DORADZTWO,

RATY BEZ WPLATY

OBMIAR I TRANSPORT
GRATIS!



KUPON RABATOWY
5%

(9b)



**PRACOWNIA KRAWIECKA
KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA**

ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL

Adres Firmy:
ul. Kościuszki 55
62-031 Luboń
tel. (0-61) 810 31 56

SKLEP SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY
codziennie do godz. 23⁰⁰

MANHATAN pn. - sob. 6⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziela 8⁰⁰ - 23⁰⁰


Anna Wiśniewska
Luboń, ul. 1 Maja 20

czynny we wszystkie święta

- artykuły spożywcze
- alkohole
- wyroby tytoniowe
- warzywa, owoce
- chemia gospodarcza
- art. papiernicze

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PIECZYWO oraz WYROBY CUKIERNICZE FIRMY A. NOWAK

WNĘTRZA OD PROJEKTU DO REALIZACJI



- SYSTEMY DRZWI SUWANYCH
- SZAFY, WNEKI, GARDEROBY
- ZABUDOWA KUCHNI

Poznań, ul. Okulickiego 73
Informacje i zlecenia
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

P.P.H.U. **"ARTMET"**
Luboń, Kilińskiego 35
tel. 810 18 38

PRODUKCJA OGRODZEŃ METALOWYCH

- bramy tradycyjne, samonośne
- balustrady i kraty
- ślusarstwo

PALNIKI OLEJOWE
(20 - 500 KW)

SPAWANIE PLASTIKU

Luboń
ul. Juranda 3 A
tel. 810 - 55 - 61
0 600 - 477 - 035

ZAKŁAD INSTALACYJNY WOD - KAN - GAZ - CO
WŁADYSŁAW I MARIUSZ OSIŃSKI

WYKONUJEMY:

- ▶ sieci wodociągowe, kanalizacyjne i gazowe,
- ▶ przyłącza wody, kanalizacji i gazu,
- ▶ instalacje CO miedziane, plastikowe i tradycyjne

Luboń, ul. Rivollego 16 A tel. 8131-692, 0503-168-308

WYKOPY ZIEMNE KOPARKĄ CATERPILAR

HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE METALOWE

AUTOMATYKA

PHU PORTA s.c. RATY
ul. 11 Listopada 17 62-031 Luboń
tel. (061) 810 46 92, fax (061) 810 41 14

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH "WIR - BUD"
62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 115
tel./ fax (061) 810 50 33

LODE, KREISEL, SOLBET, ATLAS

Zapraszamy: pn.-pt. 7.00-17.00
sobota 7.00 - 13.00

WYRÓB BOAZERII



ZAKŁAD STOLARSKI ANDRZEJ RATAJCZAK
62-032 Luboń, ul. Juranda 24
tel./ fax 810 - 53 - 33

SKUP ZŁOMU, METALI KOLOROWYCH I MAKULATURY

Luboń ul. Armii Poznań 49
tel. 0-606-574-945 665-96-49

- ZŁOM WIELKOGABARYTOWY TNIEMY NA MIEJSCU,
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
- WAGA ELEKTRONICZNA

CENY KONKURENCYJNE!

PLACIMY GOTÓWKA:
czynne: 8⁰⁰-16⁰⁰ sobota 8⁰⁰-13⁰⁰

Ocieplasz dom? Remontujesz?

Polecamy:

- Tynki mineralne i akrylowe
- Kleje do: płytek, styropianów, zatapiania siatki
- Siatkę podtynkową
- Farby: emulsyjne, silikatowe, silikonowe

Luboń, Armii Poznań 49
(przy Zakładach Ziemiaczanych)
tel. 0 603-59-69-00

NAPRAWA OBUWIA



Luboń ul. Żabikowska
(wejście za pawilonem z farbami)

pon. 12.00 - 17.00
wt.-pt. 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

SAMOCZODY ASENIZACYJNE 4,5m³ - 10m³

tel. 810 40 78 (57p)
kom. 0602 706 181

Luboń, Niezłomnych 33A

KUCHNIE SYPIALNIE

ZAKŁAD STOLARSKI WYKONUJE NA ZAMÓWIENIE

- SZAFY I ŁÓŻKA O DOWOLNYCH WYMIARACH I KOLORACH
- MEBLE ŁAZIENKOWE I KUCHENNE
- RENOWACJĘ ANTYKÓW

**BEZ
STANOW**

P-ń Ławica ul. Perzycka 14
(boczna od Bukowskiej)

tel. 868 44 77

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI Brygida Gierszewska

**WESELA, STYPY,
KOMUNIE, CHRZCZYNI
dla 120 osób**

tel. 8 - 131 - 963
dom. 8 - 130 - 750
kom. 0 692 - 448 - 525

Luboń, Sobieskiego 126 A

GALERIA FRYZUR

kosmetyka
kosmetyka

FRYZJER
DAMSKO - MĘSKI
- STRYŻENIE
MĘSKIE 12 ZŁ

- DO KAŻDEJ USŁUGI FRYZJERSKIEJ MANICURE GRATIS
- NAJNOWSZE TRENDY
- FRYZURY TRADYCYJNE

SOLARIUM

IPSY (STRYŻENIE
GRATIS)

- Z KLIMATYZACJĄ
- Z DODATKOWYM OPALANIEM
NA TWARZ GRATIS

Luboń, ul. Sobieskiego 16B tel: 899 31 14
czynne: pon. - pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰ sob. 8⁰⁰ - 14⁰⁰

TOSCA

Pensjonat Villa TOSCA

Szyk i elegancja
na którą Was stać

Luboń-Żabikowo
Poniatowskiego 14
tel. 810 43 45
tel./fax 810 43 67
tosca@mail.icpnet.pl

**ZAPRASZAMY
DO RESTAURACJI**
Polecamy wykwintne
dania kuchni polskiej
i europejskiej

Przyjęcia okolicznościowe
(weseła dla 40 osób,
komunie, stypy)

Parking strzeżony
Pokoje 1-2 osobowe

KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB

ATLAS - PEŁNY ASORTYMENT
PŁYTA GIPSOWO - KARTONOWA, STYROPIAN
NARZĘDZIA MALARSKIE, CEMENT

POZNAŃ

Leszczyńska 60
tel./fax 830 77 94

HEBO

PRZEŻMIEROWO

Rzemieślnicza 91
tel./fax 8142 238



**SPRZEDAŻ
W SYSTEMIE RATALNYM**

KOLEKTORY SŁONECZNE

SYSTEMY OSZCZĘDZANIA CIEPŁA

www.hebo.com.pl

MAXBUD

Rok Założenia 1987

*Nowa oferta salon wyposażenia mieszkań
(meble, glazura, armatura łazienkowa)*

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 79,
fax (061) 89 31 502

MEBLE: tel.: (061) 89 31 500

PŁYTKI, ŁAZIENKI: tel.: (061) 89 31 501

Pon. - Pt.: 9.00 - 19.00

Sob.: 9.00 - 15.00



**Z ULOTKA
10% RABATU**